

Sygnatura akt III U 274/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 17-11-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 6-11-2014r. w Koninie

sprawy **K. S. (1)**

z udziałem płatnika składek (...) K. J. (1)

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **K. S. (1)**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 12-02-2014r. znak: (...)decyzja (...)

I. Oddala odwołanie

II. Zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygnatura akt III U 274/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w K. decyzją z dnia 12.02.2014 r. nr (...) - (...) stwierdził, że K. S. (1) jako pracownik u płatnika składek K. J. (1) nie podlega od dnia 11.03.2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że K. S. (1) została zatrudniona w ramach umowy o pracę z dnia 1.03.2013 r. zawartej na czas nieokreślony ze swoim bratem K. J. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. J. (1) z datą rozpoczęcia pracy na 10.03.2013 r. na stanowisku – pracownik biurowy, księgowa w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 4.500 zł. W związku z tym, iż w ciągu 2 miesięcy stała się niezdolna do pracy w związku z ciężą organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające. Organ rentowy wskazał, że brak jest dokumentów określających charakter pracy K. S. (1) tj. nie został sporządzony w formie pisemnej przez pracodawcę zakres czynności i obowiązków. Natomiast zgodnie z wyjaśnieniami płatnika oraz ubezpieczonej do jej obowiązków miało należeć : odbieranie telefonów, wypełnianie dokumentów leasingowych, odbiór samochodów. Była upoważniona do wypełniania i podpisywania faktur, lecz w okresie zatrudnienia tego nie robiła. Ponadto zaznaczono, że miała odbywać wyjazdy służbowe, które jednak nie były w żaden sposób rozliczane i nie zostały sporządzone

żadne raporty z odbywanych podróży. Organ rentowy zauważył również, że nie posiadała ona żadnego doświadczenia na tym stanowisku i była to jej pierwsza praca. Podkreślono, że nie przedstawiono żadnych dokumentów, które świadczyłyby o wykonywaniu pracy oraz brak było kontroli pracy ze strony pracodawcy, a odwołująca posiadała nienormowany czas pracy i wykonywała ją w zależności od potrzeb. Organ rentowy w wątpliwość podał konieczność zatrudnienia odwołującej, gdyż przed jej zatrudnieniem jak i po przejściu na zwolnienie lekarskie nie została zatrudniona na jej miejsce inna osoba. Zarzucono brak logicznego uzasadnienia dla ustalenia dla odwołującej tak wysokiego wynagrodzenia, zwłaszcza, że K. J. (1) zalega z opłatą należnych składek na ubezpieczenia społeczne oraz jego firma przynosiła straty. Mając na uwadze powyższe okoliczności organ rentowy uznał, że zawarta między nimi umowa o pracę miała na celu wyłącznie włączenie K. S. (1) do ubezpieczeń, a nie rzeczywiste świadczenie przez nią pracy.

Odwołanie od decyzji wniosła K. S. (1), która zarzuciła :

a) naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2013.1442) przez uznanie, iż nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu,

b) sprzeczność ustaleń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że odwołująca nie spełnia wymogów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy.

Na podstawie powyższych zarzutów K. S. (1) wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że odwołująca podlega ubezpieczeniu pracowniczemu z tytułu zatrudnienia. W uzasadnieniu odwołania podała, że będąc zatrudniona w firmie (...) zajmowała się odbieraniem telefonów, regulowała zobowiązania, wystawiała rachunki, które były podpisywane przez właściciela, dbała o czystość i stan techniczny aut pracodawcy, wyjeżdżała nimi do zakładu mechanicznego lub po części do nich. Wskazała, że obecność pracy podpisywała na listach obecności a pracowała od poniedziałku do piątku w ściśle niustalonych godzinach, lecz także w weekendy. Posiadała niezbędne kwalifikacje, gdyż ukończyła studia na kierunku transport, finanse i rachunkowość oraz odbyła praktyki w firmie (...). Zaznaczyła, że po okresie urlopu macierzyńskiego wróci do pracy u K. J. (1). W dalszej części uzasadnienia odwołania wskazała, że umowa o pracę nie została zawarta dla pozorów i nie ma decydującego znaczenia to, że została zatrudniona przez brata na specjalnie dla niej utworzonym stanowisku pracy oraz to, że po jej odejściu na zwolnienie lekarskie nie został zatrudniony inny pracownik i że nie posiadała pisemnego zakresu obowiązków. Za nietrafny odwołująca uznała również zarzut, że o pozorności umowy świadczy wysokość jej wynagrodzenia. Powyższe okoliczności zdaniem odwołującej wskazują, że zawarła ona umowę o pracę odpowiadającą warunkom z art. 22 § 1 kp i przystąpiła do jej faktycznego wykonywania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

K. J. (1) prowadzi od 10.04.2012 r. działalność gospodarczą działając pod firmą (...) K. J. (1), której przedmiotem jest wypożyczanie aut oraz świadczenie usług przewozowych. Biuro firmy znajduje się w miejscu zamieszkania K. J. (1) przy ul. (...) w K.. Mieści się ono w piwnicy domu jednorodzinnego. Pojazdy, które były wypożyczane znajdowały się na podjeździe przed domem. K. J. (1) nie zatrudniał w swojej firmie pracowników, natomiast w prowadzeniu działalności czasami pomagała mu siostra K. S. (1) (przed zawarciem związku małżeńskiego nosiła nazwisko J.), która razem z nim mieszkała.

(dowód : bezsporne, nadto zeznania K. S. – k. 54 w zw. z k.45)

W 2012 r. działalność firmy (...) przyniosła K. J. (1) dochód wynoszący 9963 złotych. W okresie od stycznia do marca 2013 r. firma (...) wykazywała przychód w kwocie 23.100 zł przy wydatkach wynoszących 38.274,77 zł.

(dowód : k.59-72 akt sprawy, k.82-98 akt organu rentowego)

K. S. (1) posiada wykształcenie wyższe. W 2013 r. ukończyła studia na (...) na kierunku transport ze specjalizacją transport lotniczy, oraz studia na (...)w P. na kierunku finanse i rachunkowość ze specjalnością rachunkowość i skarbowość. Odwołująca nie pracowała wcześniej na podstawie umowy o pracę. W okresie sierpień – wrzesień 2009 r. pracowała za granicą w (...) w sadownictwie, a w okresie lipiec – sierpień 2011 r. odbyła dwumiesięczne praktyki w dziale (...) w (...).

(dowód bezsporne, nadto akta osobowe odwołującej)

W dniu 1.03.2013 r. została sporządzona z odwołującą umowa o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z jej treścią siostra K. J. (1) miała zostać zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego, księgowej z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 4.500 złotych brutto.

(dowód : k.55 akt organu rentowego).

W treści umowy podano, że dzień rozpoczęcia pracy przypadał na 10.03.2011 r. co było omyłką, gdyż miała ona ją rozpocząć w dniu 11.03.2011 r. tj. od poniedziałku. Nie został sporządzony pisemny zakres obowiązków odwołującej, a według oświadczeń K. J. (1) miała ona zajmować się : prowadzeniem księgi przychodów i rozchodów, wystawianiem faktur, kontaktami z klientami, odbieraniem telefonów, dopilnowaniem terminów wykonywania przeglądów samochodów (wymianą olejów, opon, naprawami), wykonywaniem przelewów, wysyłaniem faksów, odbieraniem korespondencji i wykonywaniem innych czynności w zależności od potrzeb. Strony umowy miały również postanowić, że odwołująca nie będzie pracować w ściśle określonych godzinach, bowiem miała wykonywać swoje obowiązki w zależności od potrzeb. Nie miała podlegać kierownictwu bratu, który miał on do niej pełne zaufanie. Była ona zdolna z uwagi na stan zdrowia do wykonywania pracy na stanowisku pracownika umysłowego oraz została przeszkolona w zakresie przepisów bhp. K. J. (1) nie zgłaszał nigdzie zapotrzebowania na pracownika i nie był zainteresowany zatrudnieniem innych osób.

(dowód : k. 47, 128-138,114-126,72, zeznania K. S. – k. 54 w zw. z k.45, zeznania K. J. – k. 54).

W dniu 18.05.2013 r. odwołująca zawarła związek małżeński i przyjęła nazwisko męża S..

(dowód bezsporne, nadto akta osobowe odwołującej)

Od dnia 10.05.2013 r. K. S. (1) przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, a po urodzeniu dziecka od (...) r. korzysta z urlopu macierzyńskiego.

(dowód : zeznania K. S. – k.54 w zw. z k.45).

Od września 2013 r. K. J. (1) rozszerzył zakres prowadzonej działalności i zajął się transportem. Zatrudnił na stanowisko kierowców D. F., M. K., B. K.. Natomiast samodzielnie zajął się prowadzeniem spraw biurowych i nie zatrudnił innego pracownika dla tych czynności.

(dowód : zeznania K. J. – k.54)

W październiku 2013 r. firma (...) po raz pierwszy od miesiąca marca 2013 r. zaczęła przynosić dochody w wysokości 9.222,18 złotych.

(dowód : k. 59-72 akt sprawy)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, zgromadzonych w toku sprawy oraz częściowo na podstawie zeznań odwołującej K. S. (1) oraz częściowo na podstawie zeznań płatnika składek K. J. (1) oraz częściowo na podstawie zeznań świadków P. J., D. J., A. K. i K. S. (3).

Zeznania K. S. (1) oraz K. J. (1) Sąd uznał częściowo za przekonujące i odmówił przyznania wiarygodności tej części ich zeznań w której podawali, że odwołująca wykonywała na rzecz brata czynności odpowiadające treści stosunku pracy. Przede wszystkim należy zauważyć, iż ich zeznania w tej części nie mają żadnego odzwierciedlenia w rzeczowym materiale dowodowym. Brak jest jakichkolwiek materialnych dowodów przesądzających o tym, aby odwołująca rzeczywiście wykonywała powierzone jej czynności w ramach umowy o pracę. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż już na etapie prowadzenia przez organ rentowy postępowania kontrolnego twierdzenia ubezpieczonej oraz płatnika składek nie były ze sobą spójne. K. S. (1) podawała, że nie wyjeżdżała służbowo wspólnie z właścicielem, a K. J. (1) podał, że zdarzały się przypadki, że jeździł wspólnie z siostrą. Odwołująca zaprzeczyła, aby posiadała do dyspozycji komputer przenośny, a K. J. (1) potwierdził, że takowym dysponowała. Ponadto odwołująca podała, że przygotowywała dokumenty do ZUS-u i przysyłała je za pośrednictwem Internetu, a K. J. (1) podał, że przekazywał dokumenty osobiście. K. S. (1) twierdziła, że zdarzało się jej niekiedy pracować w weekendy, czego jednakże nie potwierdził K. J. (1) i nie odzwierciedlają tego podpisy składane przez odwołującą na listach obecności.

Z powodu powyższych dość istotnych rozbieżności i braku potwierdzenia zeznań odwołującej oraz płatnika składek w dokumentach z dużą ostrożnością należało podejść do oceny pozostałego osobowego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków P. J., D. J., A. K., zwłaszcza, że w/w świadkowie są aktualnie pracownikami w firmie (...).

Jakkolwiek z ich zeznań wynika, że odwołująca przekazywała im pojazdy i niezbędne dokumenty, a niekiedy interweniowała w sytuacjach ich awarii, lecz powyższe okoliczności nie stanowią wystarczającego dowodu, że wykonywała je w ramach stosunku pracy. Zauważyć należy, że z oświadczenia K. J. (1) wynika, że sprawami biurowymi zajmowała się matka J. J. (2) (vide : oświadczenie – k.57 akt organu rentowego) a świadek A. K. w swoich zeznaniach podawał, że dokumenty wydaje mu ojciec K. J. (1) (k.46v). Powyższe przemawia za tym, że inni członkowie rodziny pomagali i nadal pomagają K. J. (3) w prowadzeniu działalności i zdaniem Sądu w kontekście pomocy rodzinnej należy oceniać czynności, które według zeznań świadków miała wykonywać K. S. (1).

Zeznania sąsiadki K. S. (3) również nie mogły stanowić wystarczającego dowodu przemawiającego za tym, że odwołująca świadczyła pracę w firmie brata. Sama bowiem okoliczność, że świadek widziała ją jadącą samochodem czy sprząającą nie świadczy o tym, że powyższe czynności odpowiadały cechom charakterystycznym dla stosunku pracy. W oparciu o zeznania przesłuchanych świadków nie sposób jest przyjąć, że K. S. (1) świadczyła czynności pracownika biurowego lub księgowej w okolicznościach uzasadniających ich wykonywanie w oparciu o stosunek pracy.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego oraz znajdujących się w aktach sprawy nie budziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez strony. W tym miejscu zaznaczyć jednak należy, że sam fakt istnienia umowy o pracę, nie może świadczyć o skutecznym nawiązaniu stosunku pracy, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Istotą sporu w przedmiotowym postępowaniu było rozważanie, czy odwołująca K. S. (1) posiada tytuł prawny do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi jako pracownik u brata K. J. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) K. J. (1).

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. Nr 1442 j.t.) pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może

więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. sygn. akt III UK 200/04, publ. LEX nr 155677).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Tymczasem analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołująca zadaniu temu nie sprostała.

Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, że odwołująca K. S. (1), pomimo nawiązania od dnia 11.03.2013 roku stosunku pracy nie przystąpiła do wykonywania obowiązków wynikających z umowy o pracę i okoliczność ta prowadzi do wniosku – jak trafnie uznał pozwany organ rentowy – że umowa o pracę pomiędzy odwołującą a K. J. (1) zawarta została dla pozorów: wyłącznie w celu objęcia jej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Wprawdzie sam fakt, że zawierające umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Także dążenie przez kobietę w ciąży do podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie może być uznane za sprzeczne z prawem, skorzystanie bowiem z ochrony gwarantowanej pracowniczemu ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę, niemniej niezbędne jest wykazanie realizowania postanowień umowy.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. zdanie pierwsze oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością prawną nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W tym miejscu wskazać jednocześnie należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez pracodawcę wyznaczonym, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Według zaś art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca godzi się na to, nie można mówić o pozorności i przeciwnie – pozorność występuje w przypadku nie realizowania przez pracownika czynności pracowniczych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak wskazano na wstępie – że pozwany organ rentowy słusznie zakwestionował ważność umowy o pracę z dnia 1.03.2013 roku, jaką zawarli K. S. (1) z K. J. (1).

Twierdzenia odwołującej oraz płatnika składek co do wykonywania przez K. S. (1) na jego rzecz pracy nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczowym materiale dowodowym. Poza bowiem gołosłownymi twierdzeniami nie przedstawiono żadnych dowodów potwierdzających, że od chwili nawiązania stosunku pracy do dnia 10.05.2013, tj. do dnia uzyskania zwolnienia chorobowego wykonywała ona mające być w jej zakresie obowiązków czynności pracownicze.

Okoliczność ta zatem już czyni wniesione odwołanie nieuzasadnionym, dodatkowo jednak – jak prawidłowo wskazał, w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy – na ważność umowy wpływa także brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia odwołującej K. S. (1) przez K. J. (1).

Z jego zeznań wynika bowiem niezbicie, że zarówno przed sporządzeniem umowy o pracę oraz po odejściu K. S. (1) na zwolnienie lekarskie samodzielnie wykonywał czynności, które miały należeć do jej zakresu obowiązków. Jednocześnie Sąd pragnie zwrócić uwagę na niekonsekwencję postępowania K. J. (1), który celowość zatrudnienia siostry argumentował zwiększonymi wówczas obowiązkami spowodowanymi większą ilością zleceń i koniecznością częstych wyjazdów. Zauważyć bowiem należy, że większy rozwój w prowadzonej działalności nastąpił dopiero we wrześniu 2013 r. i wtedy K. J. (1) zatrudnił trzy nowe osoby na stanowiska kierowców. Wówczas bardziej zasadnym było zatrudnienie dodatkowej osoby, jednakże K. J. (1) zdecydował się na samodzielne prowadzenie biura.

Nie sposób też nie wspomnieć, że wynagrodzenie odwołującej zostało określone w wysokości, która nie znajduje uzasadnienia ani w doświadczeniu zawodowym K. S. (1) (miało to być jej pierwsze zatrudnienie na podstawie umowy o pracę) ani w zakresie prac, które miała wykonywać, a te według zeznań świadków miały w rzeczywistości sprowadzać się do wydawania dokumentów czy jeżdżeniu samochodami na przeglądy i zgłaszanie napraw. Nie można zapominać również o tym, iż sytuacja finansowa firmy (...) nie uzasadniała zatrudnienia odwołującej z tak wysokim wynagrodzeniem, skoro za cały 2012 r. K. J. (1) uzyskał dochód wynoszący 9963 złotych, zaś w początkowym okresie 2013 r. jego firma przynosiła stratę.

Sąd pragnie zaznaczyć, że jeżeli nawet zaakceptować to, że odwołująca wykonywała powierzone jej zadania, to jednak zdecydowanie nie jest możliwym przyjęcie aby odbywało się to w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy. Jednym z elementów stosunku pracy jest podporządkowanie pracodawcy i zasada podporządkowania organizacyjnego pracownika wynika z art. 22 § 1 kp. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż odwołująca miała dużą dowolność odnośnie czasu wykonywania zleconych jej zadań, a w relacjach pomiędzy płatnikiem a odwołującą brak było podporządkowania zarówno, co czasu sposobu wykonania pracy oraz nadzoru jej wykonywania. Jednoznacznie wynika to z zeznań odwołującej oraz płatnika, że czynności odwołującej nie były w żaden sposób kontrolowane czy sprawdzane, a ich zakres nie był sztywno określony i był zmienny w zależności od potrzeb. O braku stosunku podporządkowania pomiędzy pracownikiem a pracodawcą wskazuje również jedynie ustny zakres obowiązków co czyni w zasadzie niemożliwym weryfikację czynności, którymi miała się zajmować odwołująca. Z zeznań odwołującej wprost wynika, że pomagała bratu jeszcze przed zawarciem przedmiotowej umowy o pracę i skoro wykonywała je wcześniej bez stosunku pracy, to budzi wątpliwość okoliczność, że do ich wykonania od marca 2013 r. konieczne było zawarcie stosunku pracy. Tym bardziej, że były to niewymagające większego przygotowania zawodowego czy predyspozycji czynności sprowadzające się w istocie do pomocy przy prowadzeniu spraw biurowych i organizacji pracy.

Konkludując stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, wszelkie zaś wywody odwołującej zawarte w uzasadnieniu odwołania uznać trzeba jedynie za polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji.

W związku z powyższy Sąd w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie K. S. (1) jako nieuzasadnione (punkt I wyroku). Ponadto, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd zasądził od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).

SSO Anna Walczak – Sarnowska